GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata kwartalna złp. 12.

NER 6.

Pojedynczy numer na welinowym papierze gr. 10.

PONIEDZIAŁEK DNIA 10 STYCZNIA 1831 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° **Reaumira.**

Dzień godzina		Barometr na 0° R.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI
	7	27 8. 664	—11. 6	—18,1		pogoda z chmur:	
9.	12	„ 6. 974	— 3 8	13,9	zachodni słaby	„ „	
	3	„ 5. 317	— 1. 8	12,4	„ „	pochmurno	śnieg.
	9	„ 3, 152	— 1. 9	9,9	„ mocny	„ „	

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Kraków. — Gdy były redaktor gazety krakowskiey wyjechał z Krakowa i niewiadomo kiedy i czyli powróci do tey stolicy, gazeta krakowska wychodzić zacznie od dzisieyszego numeru pod nową, a już znaioma szanowney Publiczności redakcyą, która idąc w pomoc czcigodnemu i sędziwemu *Weteranowi Wydawcy* i współ redaktorowi pomienionego pisma, ma zaszczyt oświadczyć swoim szanownym i łaskawym czytelnikom, iż nic nie opuści coby ich zadowolić mogło. W obecnym czasie, w którym rewolucya warszawska dostarcza tak obfitych źródeł dla pism publicznych, nowa redakcya usiłować będzie przez roztropny wybór artykułów treściwych, ciekawych i zaymuiących sprawić przyjemność naszym zacnym abonentom. W większym napływie ciekawych wiadomości wychodzić będą nadzwyczayne niekiedy dodatki.

— Dnia 9 b. m. przyszła tu sztafeta i przywiozła wiadomość, że P. Weleżyński, wysłany przez Dyktatora do Petersburga, powrócił do Warszawy, poczém rozeszła się wieść iż Dyktator seym ma zwołać na 17 b. m.

— Dnia 7 b. m. o godzinie 9 1/4 wieczór pokazała się na zupełnie wypogodzonem niebie szczególnieyszey piękności *Zorza Północna*, jakiey zapewne nayletnieysi ludzie tu nie pamiętaią. Nasz albowiem Nestor a dopiero niedawno zgasły ś. p. *Sniadecki*, który wiele innych meteorów w Krakowie widzianych opisuje, o zorzy północnéy nigdzie niewzmiankuje. Zorza ta początek wzięła w północno-zachodniéy stronie, zaczęła się światłem bladém przy samym poziomie, a w 5 minut pokazała się w nayżywszych kolorach różowych przeplatanych białemi smugami nakształt płynących strumieni deszczu w czasie ulewy. Co jeszcze dodawało wspaniałości temu widowisku, jest to: że gwiazdy znakomitéy wielkości, jako to *Waga*, cała konstellacya *Niedźwiedzia wielkiego*, *Polar-*

na gwiazda i wiele innych, pomiędzy temi kolorami nayżywiey błyszczały. Zajęła ta zorza znaczną przestrzeń nieba, albowiem w wysokości rozciągała się przeszło 50, a w poziomo-łuku około 130 stopni. Całe zjawisko trwało blisko 45 minut. Barometr w tym dniu dosięgnął znakomitey wysokości, bo od dnia 6, od godziny 9 wieczór aż do pokazania się zorzy, a zatem we 24 godz: podniósł się o 7 blisko liniy paryzkich. Thermometr w czasie zjawiska pokazywał — 6 ° 2.

W Krakowie dnia 8 stycznia 1831 r.

J. *Steczkowski.*

WARSZAWA 5 *Stycznia.* — Dyktator wydał postanowienie z dnia 29 grudnia z. r. złożone z ośmiu artykułów tyczące się wyśledzenia osób należących do byłéy, tayney policyi i ustanowił potrzebną na ten przedmiot kommissyą.

— Przez rozkaz dzienny wydany dnia 1go stycznia b. r. w główney kwaterze w Warszawie, Dyktator wielu woyskowych różnéy broni mianował na wyższe stopnie, między innemi: Jenerał dywizyi Żółtowski Edward, ma sobie powierzoną jeneralną inspekcyą trzecich i czwartych nowo formuiących się batalionów. Jenerał dywizyi Zymirski Franciszek, obeymuje témczasowe dowództwo drugiéy dywizyi piechoty.)

— Goniec województwa augustowskiego podał projekt, aby w celu zwiększenia ofiar dążących do wsparcia oyczyzny, każde małżeństwo posiadające ślubne złote obrączki, składało je na potrzebę kraju. Gdyby ten trafny pomysł przyszedł do skutku, skarb królestwa polskiego otrzymałby przez to zasiłek kilka milijonów złp.

Delegowani Lubelscy przyięci zostali z uprzeymością, w czasie odwrotu W. X. C. Oświadczył im Wielki Xiążę ukontentowanie swe z przyjęcia, jakie w województwie Lubelskiem znalazł, zaręczył o przyjaznych swych dla narodu Polskiego uczuciach, a żaląc się na wygnanie swe z Warszawy, dodał: iż wypadek ten nadspodziewanym był dla niego, pomimo licznych doniesień i przestróg, jakie w tey mierze odebrał, a zwłaszcza od Cesarza brata swego, który go zaklinał na miłość braterską i popioły matki, aby większą zachował ostrożność. Wspomniał daléy o smutnym stanie woyska, które prowadzi, a zwłaszcza dam towarzyszących wraz z dziećmi swym mężom, których widok istotnie litość wzbudzał. Odpowiedzieli delegowani, iż targnięcie sie na jego osobę było dalekiem od myśli każdego Polaka, iż zaszłe wypadki były skutkiem gwałcenia nadanéy nam konstytucyi, i że łatwiéy jest znieść niewolę niż nadane swobody utracić. Przyznał to Cesarzewicz dodając: — " Kiedy brat móy Alexander chciał ogłosić artykuł dodatkowy konstytucyyny, i w tym celu przywołał mnie i Nowosilcowa dla zasiągnięcia zdania naszego, znając charakter Polaków, oświadczyłem się zaraz przeciw projektowi, mówiąc, iż jestem deputowanym na seym i dla tego nie mogę tego doradzać. „

Obywatele Członki Gwardyi Narodowey.

Zaledwie upłynęło dni kilka istnienia oycowskiego i narodowego rządu, już posiadamy jedną z naygłównieszych rękoymiy wewnętrznego w kraju bezpieczeństwa, któréy przez lat 15 na próżno oczekiwaliśmy. Polska na nowo szczyci się już gwardyą narodową! Obeznane z sztuką wojenną rycerstwo i liczne mężnych ochotników hufce, strzegą granic kraju. Pierwsi obywatele zasłaniają siedziby domowe. Był czas świetny w wypadki obfity, w błogie dla kraju nadzieję, kiedym w téy tu stolicy sile zbrojnéy oby-

watelskiéy przewodniczył; o jakże cznję się szczęśliwym! jakże wdzięcznym Opatrzności! iż mi po kilkunastu leciech przerwy, chlubić się tymże samym zaszczytem dozwala.

Obywatele! koledzy! przeymiymy się ważnością naszego powołania; w czasie gdy bracia nasi, dzieci w zbroynych szeregach umieszczeni, roznosić będą zwycięzkie wawrzyny, w dalekie może nieprzyjacioł siedziby; oyczyzna i wszystko co w niéy naydroższe, w naszém zostaje ręku, naszéy powierzone opiece. Możeż bydź chlubnieysze powołanie, jak łączyć w sobie dwa zaszczytne obowiązki, obywatela i Żołnierza? Możeż bydź rzetelnieyszą zasługą, jak obok znojów rycerskich nie zaniedbywać powinności urzędnika i oyca familii, nie opuszczać przemysłowych lub handlowych zatrudnień, na których dobry byt kraju spoczywa? Trąba wojenna może z granic oyczystych mężne szeregi naszego woyska wywoła; lecz naydroższe rodaków przedmioty, nie zostaną bez straży; naszém to ramieniem zabezpieczemy własność publiczną i prywatną od napaści, osoby od gwałtu, porządek wewnętrzny od bezrządu.

Spieszmy przeto do tak szlachetnéy posługi, stawaymy pod obywatelską chorągiew, niech nasze chęci odpowiadają szczytności naszych przeznaczeń, nie okupuymy téy świętéy powinności; bo posługa pieniężna nigdy nie wyrówna posłudze ramienia. Przez własny, krajowy i rodzin naszych interes, chwytaymy za oręż osobiście, nie daymy się wyręczyć najemnikom, przez rozum bądźmy przepisom karności posłuszni, honor niech będzie naszém hasłem, spokoyność publiczna nagrodą, a jeśli wrog zawistny, nieszczęsną koleją losu złamie zbroyne braci naszych szeregi, niech wie, że nie wygrał jeszcze sprawy mordow i zniszczenia, dopóki po ciałach obywateli w domowe nasze progi nie wstąpi. W Warszawie d. 29 grudnia 1830.

(podp:) P. *Łubieński.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń 22 *Grudnia* — Od kilku dni rozchodzi się tu pogłoska o rozruchach w Rzymie, o czém iednak dotąd nie ma dokładnéy wiadomości. To tylko iest pewném, iż ciało dyplomatyczne w Rzymie widziało się zniewoloném podać Kardynałowi Albani mocne przełożenie, aby bez zwłoki przystąpiono do wyboru Papieża, poczém Kardynałowie udali się na Conclave.

Robią tu na rachunek Sułtana Machmuda ładownice dla 1400 officerów huzarów, na wierzchu iest cyfra Sułtana z gwiazdą i półxiężycem.

Paryż 22 *Grudnia.* — Niektórzy posłowie zagraniczni mieli radzić Francyi, aby zaprzestała się uzbrajać z powodu, iż wypadki w Polsce oddalają co do niéy wszelką obawę woyny. Atoli, oświadczono im, iż Francya na ostatku zaczęła się uzbrajać.

Wszystkie warownie w departamencie *du Nord*, graniczącym z Belgią, mają artylleryą gwardyi narodowéy. Posłano tam wiele nowych dział z ludwisarni w Donai. W Valenciennes znayduje się 220 wybornych dział twierdzowych.

Umacniają miasto Soisson; wycięto już drzewa w mieyscach przechadki około miasta, kilka domów rozebrano. Przeszło 500 ludzi pracuje ciągle przy nowych fortyfikacyach.

Wczoray zaczęto sypać szańce w bliskości przedmieścia St. Denis.

Londyn 24 *Grudnia.* — Tuteysza Gazeta *Goniec* pisze, iż pewny podróżny przybyły z Francyi zapewnia, że zapał Francuzów do woyny nie iest mnieyszy w prowincyach, iak w Paryżu, i że bardzo trudno mogłoby bydź Królowi Ludwikowi Filipowi utrzymać naród w pokoiu. — „Francuzi (dodaie wspomniona gazeta) u karżają się nie tak na urzędowe oświadczenia Dworow, które w ogolności są

za zasadą niemieszania się, iak na intrygi ajentów tychże Dworów w Londynie i Paryżu.,,

Oswobodzenie Polski (pisze Gazeta *Goniec*) zdaie nam się odleglevsze, niżeli tego życzą przyiaciele wolności. Polacy są bowiem otoczeni wrogami, którzy maią lub przynaymniéy sądzą mieć interes użycia przemocy, dla przytłumienia powstania. Przeszkoda ta iest iednakże bardzo korzystna dla Francyi, gdyż iéy daie czas do uorganizowania woysk swoich. Lecz gdyby przemoc pomyślnie została użyta przeciwko Polszcze, Rossya i głównieysi iéy sprzymierzeńcy, woleliby narażać się na niebezpieczeństwo porażki w walce z Francyą w nadziei, iż zniszczą zasady wolności istnące w tym kraiu; niż zostawać w ciągłéy niespokoyności, utracenia wpływu swego w kraiach zostaiących pod ich panowaniem. Jeden tylko iest sposób zapobieżenia temu, to iest mocnieysze coraz ustalenie przyiaźni łączącéy Francyą z Anglią. Związek ich, czyniąc prawie niepodobném udanie zamysłów im nieprzyiaznych, może zniewolić Samodzierżców do ziednania sobie przez przyzwolenia wewnętrznéy i zewnętrznéy spokoyności, i polepszenia przez to stanu człowieka wewszystkich państwach Europy. Pod względem tym powinnaby we wszystkich państwach wolnych panować zgodność. Jeżeliby się między niemi obiawiły usterki, należałoby lękać się tak o wolność Francyi, iako też o bezpieczenstwo i niepodległość Anglii.,,

Gazeta *Standart* wyraża: — ,, Pokóy i woyna są teraz przedmiotem wszystkich rozmów: Pierwszy żołnierz obcy wkraczaiący do Belgii, będzie dla Francyi hasłem do pochodu i uzbroienia milionów swych obywateli. Walka opinii, któréy się tak bardzo lękał *Caning* i któréy unikał, ma się więc zacząć.

Według Gazety *Morning-Advertiser* panuią teraz w *Holyrood-House* intrygi, i utrzymuie się tayna korrespondencya z Francyą, dla ziednania korony Francuzkiéy Xiążęciu *Bordeaux*. Oprócz Panów Capelle, Haussez i Bourmont, znayduie się także od dnia 16 b. m. u byłego Króla Karola X. Xiążę Blacas, niegdyś polubieniec Ludwika XVIII. i znany polityczny intrygant. Zgromadzona w Holyrood House rada miała ułożyć notę do wielkich Mocarstw, i chce uczynić xiężnę Berry Królową Rejentką: nie ma ona bowiem osobistych nieprzyiacioł we Francyi. Zaraz po przybyciu Jenerała Bourmont do Edynburga, cofnięto areszt włożeny na poiazdy Karola X.

Słychać, iż nadeszła wiadomość o powstaniu na wyspach Jońskich, tak, iż Pan Frederyk Adam musiał opuścić stolicę rządu.

DONIESIENIA.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Policyi &c.

W uskutecznieniu uchwały Senatu Rządzącego z dnia 7 b. m. do L. 82 wydaney, odbywać się będzie w biórach Wydziału spraw wewnętrznych publiczna licytacya na wypuszczenie w entrepryzę żywności dla osób w domu roboczym zostających od dnia 1 lutego do ostatniego Lipca r. b. trwać maiącey. Pretendenci tey entrepryzy zechcą się zgłosić do biór Wydziału dnia 18 stycznia r. b. o godzinie 10 przed południem, opatrzeni w vadium w kwocie złp 600, gdzie równie o bliższych warunkach i cenie fiskalney każdego czasu wiadomości zaciągnąć mogą. — W Krakowie dnia 8 stycznia 1831 r.

Senator Prezyduiący: *Sobolewski*
Konwicki S. W.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Policyi &c.

W skutek uchwały Senatu Rządzącego z dnia 7 b. m. do L. 82, podaie do publiczney wiadomości, iż w dniu 18 stycznia r. b. odbywać się będzie w biórach Wydziału spraw wewnętrznych i policyi o godzinie 10 przed południem licytacya na wypuszczenie w entrepryzę żywności dla aresztantów kryminalnych od dnia 1 lutego do ostatniego lipca r. b. trwać maiącey. Życzący sobie zalicytowania takowey entrepryzy, zechcą przybydź w terminie oznaczonym opatrzeni w vadium w kwocie złp. 1200 oznaczone; o bliższych zaś warunkach, iako też i o cenie pierwszego wywołania udzielona będzie stronom interessowanym w biórach Wydziału stósowna wiadomość. — W Krakowie dnia 8 Stycznia 1831 r.

Senator Prezyduiący: *Sobolewski*-
Konwicki S. W.